

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GOLUB-DOBRZYŃ****Marszałek
wyremontuje
skrzyżowanie**

str. 2

WYWIAD**Miłośnik
Golubia i węży**

str. 3

REGION**Wciąż szukają
zaginionej**

str. 4

**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ****Druhowie będą
mieć nowy garaż**

str. 5

CZWARTEK

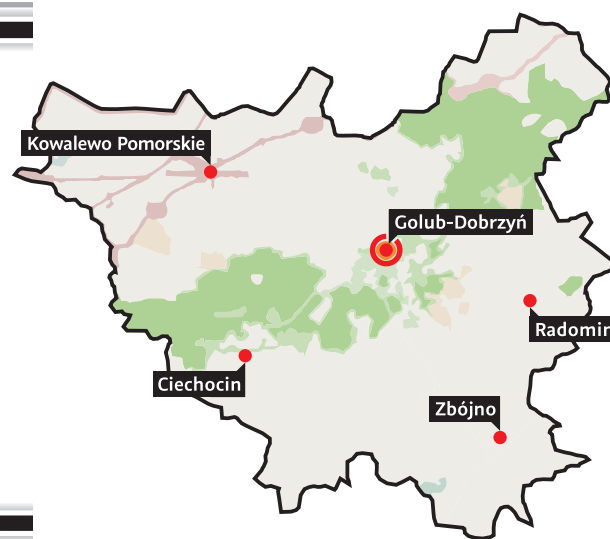
8 LUTEGO 2024

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 6/2024 (795)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Zapłaciecie – podgrzejemy wodę

POWIAT ➤ Pod koniec stycznia odbyła się LXXIX Sesja Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego. Jednym z punktów obrad było przyjęcie sprawozdania starosty z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego za 2023 rok. W sprawozdaniu znalazły się informacje dotyczące wystąpienia w szpitalu bakterii legionelli i problemów z odpowiednim podgrzaniem wody w instalacji



Wyniki głosowania jawnego z dnia 30 stycznia 2024 w sprawie: podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Starosty Golubsko-Dobrzyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego za 2023 rok (opinia Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Infrastruktury i Rozwoju).

17 ZA

0 PRZECIW

0 WSTRZYMUJ...

0 BRAK GŁOSU

0 NIEOBECNI

Lista imienna

Adamus Wojciech, Bonowicz Stefan, Brzozowska Danuta, Fokisłowski Jacek,
Grabowski Andrzej, Guzikowski Maciej, Gutowski Franciszek, Jarmuła Barbara,
Kasatkowski Wojciech, Małicka Danuta, Mirowski Roman, Młodnickiewicz Wiesław,
Młodnickowski Jerzy, Rzytyński Roman, Wólczyński Zdzisław, Wólczyński Marcin,
Zacharek Tomasz

Na początku września zeszłego roku informowaliśmy o sygnałach dotyczących pojawienia się w powiecie choroby legionistów – legionellozy. Wówczas prezes golubsko-dobrzyńskiego szpitala informowała, że: – W naszym powiecie i naszym szpitalu nie odnotowaliśmy zachorowań na chorobę legionellozę – podkreśliła we

wrześniu prezes szpitala Sylwia Kulewska. – Jesteśmy zobligowani do przeprowadzenia kontroli. Stosowne próbki zostały pobrane przez golubsko-dobrzyński sanepid.

W sprawozdaniu starosty golubsko-dobrzyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego za 2023

rok przyjętym jednomyślnie przez radnych powiatowych na ostatniej sesji rady powiatu (30 stycznia) znalazły się informacje dotyczące wydarzeń z sierpnia i ryzyka wystąpienia legionellozy w powiecie. Sprawozdanie to zostało opublikowane w dzienniku urzędowym województwa kujawsko-pomorskiego.

dokończenie na str. 5**Golub-Dobrzyń**

Będzie plac zabaw?

O potrzebie powstania placu zabaw w golubskiej części miasta mówi się od wielu lat. Zwracają na to uwagę radni niemal wszystkich stron. Przez lata jednak nic w tym temacie się nie działo. Zbliżają się wybory samorządowe, to temat powrócił.



Pod koniec stycznia w Urzędzie Miasta Golubia-Dobrzyń odbyło się spotkanie w sprawie omówienia budowy placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 1, przy ul. Brodnickiej w Golubiu-Dobrzyń. W spotkaniu uczestniczyły władze miasta, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 oraz dwójka radnych z Golubia – Justyna Bestry i Andrzej Kuciński.

Jak informuje urząd, w ramach inwestycji powstanie bogaty zestaw zabawowy, wyposażony w: zjeżdżalnię, przejście linowe, pomosty ruchome,

ścianki wspinaczkowe, zjazd strażacki, panele oraz grę w kółko i krzyżyk. Planowany termin zakończenia inwestycji to koniec czerwca tego roku.

Wcześniej odbyło się również posiedzenie komisji infrastruktury rady miasta. Radni obecni na komisji zdecydowali o zarezerwowaniu 50 tysięcy złotych na wykonanie dokumentacji technicznej dotyczącej remontu boiska oraz budowy siłowni zewnętrznej przy Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Zamkowej.

dokończenie na str. 5

Marszałek wyremontuje skrzyżowanie

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Samorząd województwa w ciągu czterech lat zamierza zmodernizować skrzyżowanie drogi wojewódzkiej z Golubiu-Dobrzynia do Rypina z powiatową ulicą Sokołowska. W tym miejscu powstanie rondo



Samorząd województwa zamierza przebudować aż 23 skrzyżowania na drogach wojewódzkich. Jedno z planowanych skrzyżowań do modernizacji znajduje się w Golubiu-Dobrzyniu. Jest to skrzyżowanie drogi wojewódzkiej Golub-Dobrzyń – Rypin (ulice Józefa Piłsudskiego i Szosa Rypińska) z drogą powiatową – ulicą Sokołowską.

– Przy modernizacji dróg kluczową sprawą jest bezpieczeństwo – podkreśla marszałek Piotr Całbec-

ki. – W ramach naszego kolejnego pakietu zadań powstaną nowe ronda, chodniki i oświetlone przejścia dla pieszych. Wykorzystamy na ten cel fundusze europejskie.

Obecnie trwa budowa ronda w Sępólnie Krajeńskim, dla kolejnych zadań powstają dokumentacje projektowe, m. in. dla rond w Barcinie, Rypinie, Żołędowie i Ośnie.

Część dokumentacji została zlecona w poprzednich latach na podstawie porozumień z samorządami

gmin i powiatów (np. rondo w Golubiu-Dobrzyniu i rondo w Barcinie). Współpraca z samorządami lokalnymi usprawnia proces inwestycyjny m. in. w zakresie opiniowania, uzgadniania niezbędnych formalności, koordynacji z innymi projektami. Cały pakiet zadań o wartości około 72 milionów złotych zostanie zrealizowany w ciągu najbliższych czterech lat.

Na wojewódzki program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafi 1,5 miliarda złotych. To przede wszystkim środki z budżetu województwa. Pozyskano także dofinansowanie w postaci środków unijnych (136 mln euro) oraz z budżetu centralnego (ok. 170 mln zł na obwodnice i 470 mln na rozbudowę innych dróg). Część zadań możliwa jest dzięki współpracy z samorządami lokalnymi. Obecnie na drogach wojewódzkich prowadzone są inwestycje i remonty o wartości blisko pół miliarda złotych.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski

Golub-Dobrzyń

W porę odnaleźli 59-latkę

W niecałą godzinę od zgłoszenia golubsko-dobrzyńscy dzielnicowi odnaleźli chorującego na cukrzycę 59-latkę. Jego zaginięcie zgłosiła żona, która szukała go wraz z bliskimi, jednak bezskutecznie. Pomimo, że policjanci bardzo szybko nawiązali z nim kontakt telefoniczny, mężczyzna nie potrafił określić, gdzie się znajduje.



W minioną sobotę (03.02.2024 r.) ok. godz. 19:00 do Komendy Powiatowej w Golubiu-Dobrzyniu stawiła się zaniepokojona kobieta, która zgłosiła, że jej mąż około 13.00 wyjechał z domu i do tej pory nie wrócił. Od 16:00 próbowała go szukać wraz z bliskimi, ale to nie dało

rezultatu. Oświadczyła także, że 59-latek choruje na cukrzycę.

Dyżurny komendy powiatowej niezwłocznie skierował we wskazany rejon patrol dzielnicowych. W trakcie, gdy asp. Marcin Muchewicz i mł. asp. Mateusz Gołębiowski sprawdzali teren leśny, funkcjonariusz nawiązał kontakt telefoniczny z zaginionym. Ten bełkotliwym głosem poinformował, że udaje się w stronę małego mostku, ale tam mundurowi go nie znaleźli. Mężczyzna nadal nie potrafił określić miejsca, gdzie się znajduje. Dodał, że widzi rzekę i latarnie.

Koniec końców po niespełna godzinie policjanci znaleźli na brzegu Drwęcy auto 59-latkę, a w jego pobliżu też i zaginionego. Mężczyzna nie wymagał pomocy lekarskiej, trafił pod opiekę żony.

(ak), fot. ilustracyjne

Samorządowe iluzje: Czy rzeczywistość ma zawsze kolor wyborczy?

JoDA FELIETONY

**Samorządowe iluzje:
Czy rzeczywistość ma zawsze
kolor wyborczy?**



FELIETON ▶ W małych miasteczkach, jak te, w których codziennie tkwimy, wybory samorządowe stają się nie tylko festiwalem demokracji, lecz także widowiskiem inwestycyjnym. Czy

kapitanem na okręcie pod nazwą inwestycja jest burmistrz, a może jest nim starosta, marszałek województwa lub wojewoda?

Warto spojrzeć za fasadę własnego miasteczka, aby

dostrzec, że nie wszystko co przyciąga naszą uwagę jest własnością lokalnego samorządu. Skrzyżowania, ulice, ronda, szkoły – często to władze wyższego szczebla mają kontrolę i odpowiedzialność

za ich stan. Na terenie miasta znajdują się drogi wojewódzkie jak i powiatowe. Analogicznie jest ze szkołami, ponieważ na terenie miasta funkcjonują szkoły powiatowe i to starosta ma wpływ na inwestycje w tych placówkach, a nie burmistrz.

Niewielu mieszkańców zdaje sobie sprawę, że samorządy mogą inwestować tylko w swoje mienie. Wprowadzane inwestycje często zaczynają się od porozumień, etapu projektowego i stworzenia dokumentacji. Problem pojawia się, gdy niewielu z nas jest w stanie zweryfikować, czy to małe samorządy rozpalily ognisko inwestycyjne, czy jedynie próbują się przy nim ogrzać, zdobywając punkty procentowe.

W tej układance ważne jest nie dać się zwieść propagandzie sukcesu, którą serwują nam specjaliści zatrudniani na czas kampanii wyborczych.

Czas wyciągnąć wnioski z minionych lat, zastanowić się czy władza wykorzystwała go efektywnie, czy też czas został stracony. Listy intencyjne nie zawsze przynoszą rezultaty – pytanie czy to czego oczekiwaliśmy po władzach, zostało zrealizowane.

Samorządowe iluzje wymagają spojrzenia za kurtynę obietnic wyborczych, analizy działań z lat poprzednich i rzeczywistego wpływu na nasze życie. Może warto powiedzieć „SPRAWDZAM” i porównać dane z pozyskanych środków przez konkretny samorząd, a te dane dużo powiedzą i zweryfikują, kto ma lepszą siłę przebicia i możliwości negocjacyjne. Czasem to, co widzimy przed wyborami, to jedynie pomarańczowa, wesoła fasada, a prawdziwa rzeczywistość ma odcienie szarości i beznadziei.

JoDa

Miłośnik Golubia i węży

WYWIAD ▶ W ramach cyklu prezentującego pasjonatów i ciekawe osoby z Golubia-Dobrzynia tym razem przedstawiamy Janusza Karwaszewskiego z golubskiej części miasta. Od kilku lat prowadzi hodowlę węży – pytonów oraz zwraca uwagę na to, czego potrzebują golubiacy



– Czy to prawda, że zajmiesz się hodowlą węży?

– Od zawsze marzyłem o jakieś niespotykanej pasji. Zawsze chciałem mieć pająki, lecz moja żona nie pozwoliła mi na to. Węże hoduje prawie od 3 lat. Zaczęliśmy hobby z terrarystyką od agamy brodatej prawie 8 lat temu. Tą pasją zaraził mnie mój syn Kajetan.

– Jak należy się opiekować tymi gadami? Kto może hodoować te zwierzęta?

– Faktycznie, kiedyś takie hobby było niespotykane, ale powoli robi się to normą. W Golubiu-Dobrzyniu coraz więcej jest miłośników gadów, lecz o węzach mało się słyszy. Razem mamy parę jaszczurek i 6 węży gatunku pyton królewski. Pytona królewskiego często określa się mianem węża dla początkujących, którzy dopiero wkraczają w świat terrarystyki. Ze względu na niewielkie wymagania i łatwą

pielęgnację jest on jednym z najpopularniejszych gatunków węży hodowanych w terrariach. Pyton królewski należy do węży z rodziny dusicieli, jednak ze swoimi 130 cm długości jest on mniejszym przedstawicielem gatunku pytonów i dlatego cieszy się dużą popularnością wśród miłośników terrarystyki. Pyton regius ma mocne ciało. Szeroka głowa jest wyraźnie oddzielona od szyi, a szczęką szeroko zaokrąglona. Patrząc na pytona królewskiego z góry, na głowie wyraźnie widoczne są duże nozdrza; po bokach znajdują się jamki, które pełnią rolę swoistej kamery termowizyjnej. Ciało ma kolor od ciemnobrązowego do czarnego. To podstawowe ubarwienie jest na bokach przerywane przez plamy w kolorze od jasnobrązowego po żółty. Częściowo ten wzór rozciąga się na obszar pleców. Plamy na bokach przerywane są w nieregularnych odstępach przez

plamki oczne w podstawowym ubarwieniu. Brzuch ma kolor od białawego po przypominający kolor kości słoniowej. Ze względu na predyspozycje genetyczne istnieją różne warianty, zarówno pod względem ubarwienia jak i wzoru.

– Jak należy się opiekować pytonem?

– W naturze pyton królewski żywi się głównie małymi ssakami. Pod żadnym pozorem pyton regius nie powinien być karmiony w terrarium. Do tego celu należy wykorzystać małe, ciemne pudełko do karmienia z myszami lub martwymi szczurami. Ponadto należy upewnić się, że zwierzę ma zawsze do dyspozycji świeżą wodę w małej misce. Posiadanie w prywatnym domu egzotycznych płazów, gadów, ptaków lub ssaków jest dozwolone, choć posiadacz ma obowiązek zgłoszenia takiego zwierzęcia do specjalnego rejestru. Osoba, która nie poinformuje urzędu o zmianie jaka zaszła w związku z posiadaniem zwierzęcia, na przykład o jego śmierci czy zmianie miejsca pobytu, podlega karze aresztu lub grzywny.

– Od urodzenia mieszkasz w golubskiej części miasta. Jak tu się żyje? Czego potrzebują golubiacy?

– Od urodzenia jestem mieszkańcem Golubia-Dobrzynia i mieszka mi się tu bardzo dobrze. Mam jednak kilka fajnych pomysłów, które dobrze byłoby wprowadzić w życie, aby nam mieszkańcom żyło się lepiej. Jednym z nich jest budowa obiektu sportowo-rekreacyjnego w golubskiej części miasta, przy tzw. czarnej drodze i jej odbudowa oraz powstanie ogólnodostępnego placu zabaw z udogodnieniami dla dzieci niepełnosprawnych. Chciałbym także, aby nasza starówka zaczęła tętnić życiem jak to było dawniej. Uważam, że należy organizować i przywrócić imprezy związane z naszym miastem takie jak „Dni Drwęcy” i „Dni Golubia-Dobrzynia”.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

Szymon Wiśniewski, fot. JK

Golub-Dobrzyń

Historia

dobrzyńskiej parafii

Historyk Szymon Wiśniewski zaprasza na piąty Spacer historyczny po Golubiu-Dobrzyniu. Tym razem tematem spaceru będzie historia dobrzyńskiego kościoła parafialnego. Zapraszamy w sobotę (10 lutego) o godzinie 11.00.



V Spacer Historyczny

Kościół p.w. św. Katarzyny

Aleksandryjskiej w Dobrzyniu

Sobota 10 lutego, godzina 11.00

Zbiórka przy kościele parafialnym w Dobrzyniu



Zgłoszenia: Szymon Wiśniewski

do piątku 9 lutego

608 154 720 lub przez



– Początki dobrzyńskiego kościoła sięgają 1823 roku – mówi Szymon Wiśniewski, nauczyciel historii w Zespole Szkole nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu. – Świątynia została wybudowana z fundacji Antoniego Wybranieckiego, ówczesnego właściciela Dobrzynia nad Drwęcą i Sokołowa. Początkowo mieszkańcy Dobrzynia należeli do parafii w Dulsku. Samodzielna parafia w Dobrzyniu powstała dopiero w 1909 roku.

Spacery historyczne po Golubiu-Dobrzyniu to po-

myśl historyka, który prowadzi również kanał historyczny w mediach społecznościowych – Urywki historii. W krótkich filmikach przedstawia dzieje Golubia-Dobrzynia i okolicznych miejscowości.

Spacer odbędzie się w sobotę (10 lutego). Miejsce zbiórki to kościół parafialny pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzyniu nad Drwęcą. Początek spaceru – godzina 11.00. Zapraszamy.

(Red), fot. archiwum



Wciąż szukają zaginionej

REGION ▶ Już ponad tydzień (od 29 stycznia) trwają poszukiwania zaginionej Katarzyny Wojnarowskiej. Kobieta wyszła z pokoju hotelowego w Elgiszewie i do chwili obecnej nie nawiązała kontaktu z najbliższymi. Wszystkie sygnały, które trafiają do policjantów, są sprawdzane



Rysopis zaginionej 41-letniej Katarzyny Wojnarowskiej:

wzrost ok. 163 cm, szczupła budowa ciała, włosy długie, blond, tzw. dredy, oczy koloru niebieskiego. W momencie zaginięcia kobieta ubrana była w bluzę z kapturem koloru czarnego, czarne legginsy oraz czarne, sportowe buty.

Od początku zaginięcia w akcji poszukiwawczej wzięło udział blisko 250 policjantów. Działania wspomagają także funkcjonariusze innych służb. Golubsko-dobrzyńscy policjanci od minionego poniedziałku (29 stycznia) prowadzą intensywne działania mające na celu znalezienie 41-letniej Katarzyny Wojnarowskiej. Gdy mundurowi otrzymali zgłoszenie o zaginięciu 41-latk, ogłoszono alarm dla jednostki. Na miejsce zostały skierowane

patrole, w tym także przewodnicy z psami służbowymi. Działania policjantów wspomagali także funkcjonariusze Ochotniczej Straży Pożarnej z Elgiszewa, Ciechocina i Małszyc.

Z uwagi na bliskość rzeki Drwęcy na miejscu pracowała także Państwowa Straż Pożarna z Golubia-Dobrzynia. Strażacy z wykorzystaniem łodzi motorowej dokonali sprawdzenia nadbrzeży oraz koryta rzeki. Przybyła również Grupa Posu-



kiawcza „Bizon” z Solca Kujawskiego. W działaniach poszukiwawczych wykorzystano także drony z termowizją, obsługiwane przez policjantów z Lipna. Na miejscu pracowali także funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób.

W kolejnych dniach do działań włączyli się między innymi policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy, funkcjo-

nariusze z Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń, leśniczy z Leśna oraz Przewodnicy Specjalistycznych Psów Służbowych z Komendy Głównej Policji.

Działania są nadal kontynuowane. Do akcji dołączyli między innymi policyjni wodniacy z zespołu prewencji na wodach i terenach przywodnych z Torunia i operatorzy policyjnych dronów z komend w Toruniu i Lipnie. Poszukiwania trwają. Niestety czynności wykonane do tej pory

nie pozwoliły na ustalenie miejsca pobytu zaginionej.

Policjanci apelują do wszystkich, którzy posiadają informacje mogące pomóc w odnalezieniu 41-letniej Katarzyny Wojnarowskiej o kontakt osobisty z komendą w Golubiu-Dobrzyniu przy ul. Piłsudskiego 19 lub telefoniczny pod numerami 47 754 92 00, 47 754 92 21 lub 112.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Region

Bezpieczne ferie

Policjanci w ramach działań „Bezpieczne Ferie” odwiedzili uczniów ze szkoły podstawowej w Kowalewie Pomorskim. Głównym celem wizyty było przypomnienie dzieciom o najważniejszych zasadach bezpiecznego zachowania się podczas zbliżających ferii zimowych.



Dzielnicy z Posterunku Policji w Kowalewie Pomorskim wspólnie z asystentem ds. profilaktyki społecznej, nieletnich i patologii w Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu spotkali się z uczniami ze

Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim.

Policjanci rozmawiali z uczniami o bezpieczeństwie w trakcie zimowego odpoczynku. Radzili jak mają się zachowy-

wać, aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji w trakcie zabaw na śniegu i lodzie. Mundurowi przypomnieli najmłodszym o bezpiecznym poruszaniu się po drogach oraz o obowiązkowym noszeniu elementów odblaskowych. Młodzi ludzie dowiedzieli się jak mają reagować w przypadku kontaktu z obcą osobą, o zasadach rozsądnego korzystania z internetu oraz o odpowiedzialności karnej nieletnich.

Dzieci chętnie wysłuchali porad funkcjonariuszy, po czym zadawały liczne pytania, na które otrzymywały wyczerpujące odpowiedzi.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Gmina Radomin

Pijani rowerzyści

Jeden prawie promil, a drugi blisko pół promila – tyle w minioną niedzielę wydmuchali cyklisci zatrzymani do kontroli przez policjantów z Golubia-Dobrzynia. Przypominamy, że jazda rowerem w stanie nietrzeźwości zagrożona jest mandatem – 2500 złotych, a po użyciu alkoholu tysiąc złotych.



W niedzielę (28 stycznia) golubsko-dobrzyńscy policjanci w Szafarni zatrzymali dwóch pijanych rowerzystów. Pierwszy cyklista wydmuchał prawie promil. 47-latek za to wykroczenie został przez mundurowych

ukarany mandatem w kwocie 2500 złotych. Kontrola stanu trzeźwości u drugiego kierującego jednośladem wykazała blisko pół promila alkoholu. 39-letni mężczyzna otrzymał karę 1000 złotych grzywny.

– W obowiązujących przepisach osoba, która prowadzi po drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu inny pojazd niż mechaniczny w stanie nietrzeźwości, podlega karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 2500 złotych – informują policjanci. – Kiedy rowerzysta znajduje się w stanie po użyciu, to grozi mu kara aresztu, albo grzywny w wysokości nie niższej niż tysiąc złotych.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Druhowie będą mieć nowy garaż

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Ochotnicza Straż Pożarna w Handlowym Młynie będzie miała nowy garaż. Na początku lutego 2024 r. gmina podpisała umowę z wyłonionym w przetargu wykonawcą inwestycji



Wójt gminy Golub-Dobrzyń Marek Ryłowicz 2 lutego 2024 roku podpisał z wykonawcą – firmą PG Budownictwo Paulina Getka ze Zbiczna umowę na budowę budynku garażowego wraz z zapleczem socjalnym dla OSP Handlowy Młyn.

Pierwszy etap inwestycji pochłonie 393 600,00 zł.

Garaż będzie budynkiem wolnostojącym, ustawionym w miejscowości Lisak na działce nr 370/2 obręb Lisewo 0007. Budynek będzie miał powierzchnię 98,66 m kw. Powstanie

w nim garaż dla samochodu ciężarowego oraz część socjalna, składająca się z kuchni, WC, łazienki, korytarza i kotłowni. Wymiary budynku po obrysie wynoszą dł. 10,86m x szer. 10,88m, wysokość budynku 7,37m.

Tekst i fot. (GM)

Golub-Dobrzyń

Będzie plac zabaw?



dokończenie ze str. 1

Część mieszkańców, która włączyła się w dyskusję pod postem informującym o planowanej inwestycji, ma jednak obawę czy nie jest to przysłowiowa „kiebasa wyborcza” przed wyborami samorządowymi, które odbędą się w kwietniu.

– Obecny burmistrz jest mistrzem w planowaniu inwestycji, wydawaniu pieniędzy podatnika na projekty, które nie powstaną. To miasto umiera, mija dzień po dniu, a gospodarz dalej mami mieszkańców, bo przecież zbliżają się wybory. Żal tego miasta, oby po wyborach nastąpiła zmiana na lepsze – uważa jeden z mieszkańców.

Inni zwracają uwagę, że plac

zabaw jest bardzo potrzebny.

– Bardzo dobrze, że powstaje nowy plac zabaw dla dzieci, bo jest potrzebny – podkreśla mieszkanka miasta. – W Dobrzyniu, na stadionie, plac zabaw też potrzebuje remontu. Wystają śruby, o które dziecko może się zranić. Wieczorami przebywa tam starsza młodzież. W Kowalewie Pomorskim jest plac ogrodzony, przeznaczony wyłącznie dla przedszkolaków. Obok jest drugi, ogólnie dostępny. Proszę zobaczyć jak wygląda plac zabaw w Brodnicy czy w Wąbrzeźnie. No i oczywiście kamery, i jeszcze raz kamery. Bez tego ani rusz. Zawsze znajdą się osoby, które będą niszczyć.

Tekst i fot. (Szyw)

Powiat

Zapłacie – podgrzejemy wodę

dokończenie ze str. 1

– Te wydarzenia, które wystąpiły u nas, poprzedziły wydarzenia z południa Polski – powiedział w emocjach na sesji 30 stycznia starosta Franciszek Gutowski. – Każde zagrożenie życia i zdrowia nie może być obojętne. Dlatego też, kiedy mi pani prezes przekazała informacje, że w wynikach badań okazuje się, że w szpitalu jest bakteria legionelli to po prostu jedyną formą walczenia z tą bakterią jest podwyższenie temperatury do 60 stopni. Podjąłem działanie, dzwoniąc do prezesa PEC-u, żeby to zrobił. Był duży opór materii z prostej przyczyny, że warunkował podniesienie temperatury w stosunku do tego, że szpital zalegał z płatnościami. No na Boga, jeżeli będziemy stawiać na równi życie i zdrowie z płatnościami to ja nie wyobrażam sobie, nie podjąć działań. Kolejny telefon był do burmistrza, który delikatnie mówiąc, zbagatelizował tę sprawę. Kilka razy dzwoniłem i przedstawiałem temat. Mówił, że ma spotkanie i oddzwoni. Nie oddzwonił. To było po południu, wieczorem. Następnego dnia rano przyjechałem pod drzwi wcześniej,

o 7.00 i przygotowaliśmy z zarządzeniem kryzysowym posiedzenie sztabu zarządzania kryzysowego, łącznie z sanepidem, policją, strażą pożarną i burmistrzem. W trakcie gdy zebrał się sztab, powiedziałem o zagrożeniach i konsekwencjach, tu nie ma, że kto nie płaci, prezes szpitala wykonał jeden telefon i poszło. Żeby była też jasność, w umowie o dostarczanie PEC ma obowiązek przegrzewania, przynajmniej dwa razy, żeby nie występowała ta bakteria. Tego nie czynił. Mieliśmy udowodnienia, że były robione w poszczególnych oddziałach, co kilka dni, badania temperatury wody. Ewidentnie położyliśmy dokumenty i człowieku zastanów się co robisz, bo pójdziesz za kratki. Zaraz poszedł telefon, zaraz przegrzewanie. Później kolejne badania i wyeliminowano bakterię z obiegu.

Przybliżyliśmy informacje dotyczące wydarzeń z końca wakacji zeszłego roku na podstawie sprawozdania komisji bezpieczeństwa.

W okresie od stycznia do grudnia 2023 roku odbyło się jedno posiedzenie komisji w terminie 23 sierpnia. Spotkanie zor-

ganizowano w trybie natychmiastowym. Posiedzenie dotyczyło kwestii wystąpienia bakterii legionelli w Szpitalu Powiatowym Sp. z o.o. w Golubiu-Dobrzyniu. Przypominamy, że legionella to rodzaj bakterii, która może wywołać legionellozę – ostre zapalenie płuc. Często występuje ona w instalacjach wodnych w budynkach. Starosta omówił wówczas szczegółowo zaistniałą sytuację i problem pojawienia się bakterii, która stwarza zagrożenie zarówno dla zdrowia jak i dla życia.

W sierpniu w trakcie wspomnianego spotkania zabrała głos prezes Szpitala Powiatowego Sp. z o.o. w Golubiu-Dobrzyniu Sylwia Kulewska, która poinformowała, że pracownicy szpitala regularnie mierzą temperaturę wody na wszystkich oddziałach. Najniższa temperatura jaka była w sieci, wynosiła 39,4°C na oddziale chirurgicznym, natomiast najwyższa temperatura osiągnęła 49,2°C. Jednym ze sposobów ograniczenia lub pozbycia się bakterii jest podniesienie temperatury wody do ok. 55°C. Pani prezes podkreśliła, że głównym zadaniem szpitala jest przede wszystkim zapewne-

nie bezpieczeństwa pacjentom. Najbardziej narażonym oddziałem na bakterię jest oddział chorób płuc i gruźlicy, gdzie przebywają przeważnie pacjenci chorzy na gruźlicę. Legionella może być skutkiem zachorowania na tę chorobę. Najlepszym rozwiązaniem dla szpitala jest sukcesywne przegrzewanie sieci.

Dyrektor Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Golubiu-Dobrzyniu Iwona Malinowska poinformowała, że jest planowany pobór wody w kierunku badań legionelli i jeśli wyjdą wyniki kwestionowane to Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny wyda decyzję administracyjną o natychmiastowym wyłączeniu wody w prysznicach, ponieważ drogą zakażenia legionelli jest droga inhalacyjna poprzez aerozol wodny. Ostatnie wyniki przeprowadzone na obecność bakterii pokazały znikome i średnie skażenie. Dyrektor sanepidu podkreśliła, że musi być utrzymana stała temperatura w sieci wodociągowej, aby nie namnażały się bakterie. Przedstawiła dwa rozwiązania na pozbycie się legionelli – dezynfekcja termiczna

albo chemiczna.

Kolejny głos zabrał prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Golubiu-Dobrzyniu Michał Piotrowicz, przypominając, że w przeszłości regularnie temperatura wody była podgrzewana, co pozwalało wyeliminować problem. Jednym z zadań PEC jest kontrolowanie temperatury na węźle, która zawsze mieści się w normach. Prezes zadeklarował, że natychmiast wdroży działania dotyczące zwiększania temperatury wody.

Jako ostatnia wypowiedziała się wicestarosta golubsko-dobrzyńska Danuta Malecka, powołując się na rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, które mówi, że instalacja ciepłej wody powinna zapewnić uzyskanie temperatury wody nie niższej niż 55°C i nie wyższej niż 60°C, przy czym instalacja ta powinna umożliwiać przeprowadzenie jej okresowej dezynfekcji termicznej przy temperaturze wody nie niższej niż 70°C i nie wyższej niż 80°C.

(Red), fot. video screen

Kolęda u seniorów

KOWALEWO POMORSKIE ➤ Jak co roku kowalewscy seniorzy zaprosili ks. kanonika Piotra Igielskiego, aby udzielił wszystkim błogosławieństwa

W czwartek 2 lutego w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kowalewie Pomorskim odbyła się kolęda, podczas której w atmosferze radości i wzajemnego szacunku seniorzy wraz z zaproszonymi gośćmi nie tylko przeżywali klimat świąt Bożego Narodzenia, ale także spotkali się w miłym towarzystwie i przy pysznym poczęstunku.

Na zaproszenie zarządu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddziału Rejonowego w Kowalewie Pomorskim na kolędę seniorów przybyli oficjalni goście, m.in. burmistrz Kowalewa Pomorskiego Jacek Żurawski, radny powiatu golubsko-dobrzyńskiego Roman Ratyński, a także dyrektorzy miejskich instytucji. Radny Roman Ratyński w imieniu starosty golubsko-dobrzyńskiego Franciszka Gutowskiego oraz wicestarosty Danuty Maleckiej i całej rady powiatu wręczył seniorom bon upominkowy. Nie zabrakło też



życzeń od burmistrza Jacka Żurawskiego.

Jak podkreślają zaproszeni goście, była to wyjątkowa okazja do podkreślenia roli seniorów w kształtowaniu naszej tożsamości społecznej. Organizatorzy zadbali o każdy

szczeół, tworząc przestrzeń sprzyjającą integracji pokoleń. Spotkanie miało również akcent typowo „roboczy”, bowiem zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddziału Rejonowego w Kowalewie Pomorskim przedstawił

sprawozdanie ze swojej działalności w ostatnim roku.

Warto przy okazji dodać, że od 18 grudnia ubiegłego roku zarząd działa w nieco innym składzie. Po wielu latach oddanej pracy na rzecz związku z funkcji przewodniczącej

zrezygnowała Maria Nowatka. Zastąpiła ją dotychczasowa wiceprzewodnicząca Krystyna Marska. W skład zarządu wchodzi ponadto Maria Kaczyńska (skarbnik), Bożena Pieczewska (sekretarz) oraz Joanna Zwołńska.

Seniorzy są bardzo aktywną grupą. W miarę możliwości organizują różne spotkania towarzyskie, np. opłatkowe czy andrzejkowe. – Ludzie cenią te spotkania. Mają okazję, aby wyjść z domu, porozmawiać ze znajomymi, po prostu pobać się, potaćczyć. Jesień życia nie musi oznaczać zamknięcia się w czterech ścianach – podkreśla przewodnicząca związku Krystyna Marska.

Uczestnicy kolędy seniorów zbierali także datki na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Jak poinformowała przewodnicząca, do kasy WOŚP przekazano 250 zł.

(tekst i fot. krzan)



Koncert na nowy rok

KOWALEWO POMORSKIE ➤ W środę (31 stycznia) Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Kowalewie Pomorskim z dumą zaprezentowała niezwykle Koncert Noworoczny, który został zorganizowany przy współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Kowalewie Pomorskim oraz Stowarzyszeniem Miłośników Kultury. Wydarzenie zgromadziło liczną grupę entuzjastów muzyki, miłośników sztuki oraz rodziców



Podczas koncertu uczniowie i nauczyciele zaprezentowali niezapomniane wykonania utworów, ukazując swoje wszechstronne umiejętności i talent muzyczny. Artyści z różnych klas i grup wiekowych zaskoczyli publiczność swoim perfekcyjnym wykonaniem oraz emocjonalnym zaangażowaniem.

Dyrektor Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kowalewie Pomorskim Pan Sypek wyraził dumę z osiągnięć uczniów, podkreślając znaczenie edukacji muzycznej w rozwijaniu talentów i kształtowaniu osobowości młodego pokolenia. Wśród publiczności w wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu.



(Szyw)
fot. SP

Kowalewo Pomorskie

Przedszkolaki dla babci i dziadka

Dzieci z Przedszkola Publicznego im. Jana Brzechwy w Kowalewie Pomorskim zorganizowały w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kowalewie Pomorskim uroczyste spotkania z okazji „Dnia Babci i Dziadka”.



Dziadkowie to wielki skarb dla wnuków, oni czynią ich dzieciństwo bardziej pełnym, udanym i szczęśliwym. Babcia i dziadek mają zawsze dla nich czas, umieją pocieszyć, są cierpliwi, zawsze rozumieją ich dziecięce rozterki, ale przede wszystkim bezgranicznie je kochają. Wnuczka są dla nich radością życia.

W związku z tym najmłodsi z Przedszkola Publicznego im.

Jana Brzechwy w Kowalewie Pomorskim zorganizowali w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kowalewie Pomorskim uroczyste spotkania z okazji „Dnia Babci i Dziadka”.

Seniorzy mogli podziwiać umiejętności swych wnuków prezentujących wiersze, piosenki i tańce. Mali artyści z dużym przejęciem i zaangażowaniem odtwarzali swoje role. Zwieńczeniem uroczystości

było wspólne odśpiewanie „Sto lat” oraz obdarowanie swoich bliskich własnoręcznie przygotowanymi laurkami. Goście ze wzruszeniem patrzyli na swoje pociechy i brawami dziękowali za występy. Dopełnieniem uroczystych spotkań był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

(Szyw)
fot. UGK

Golub-Dobrzyń

Miłość nie z tej ziemi

Organizator z Torunia zaprasza na spektakl pt. „Miłość nie z tej ziemi” 21 kwietnia 2024 roku o godzinie 17:00 w Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Hallera 13.



Bilety do nabycia w sekretariacie Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu, przy ul. Hallera 13; także na portalu kupbilecik.pl. Organizator spektaklu: Mazart Toruń – tel. 511 050 755.

A gdybyście pewnego dnia znaleźli we własnej szafie bardzo atrakcyjną, tajemniczą kobietę? A jeśli dodamy do tego samotnego mężczyznę po... setce, zatwardziałego kawalera bez zasad, to co? Myślicie, że będzie z tego uczucie, które pokona dzielące ich różnice? Odpowiedź

na te pytania odnajdziecie w premierowej, muzycznej komedii romantycznej autorstwa Tadeusza Rossa.

– Przekonajcie się czy nasi bohaterowie przeżyją miłość nie z tej ziemi! Obsada wymieniona: Agata Załęcka/Sylvia Gliwa/Maria Niklińska, Dariusz Kordek/Jacek Rozenek/Michał Milowicz. Scenariusz: Tadeusz Ross, reżyseria: Dariusz Taraszkiewicz – informuje Olaf Mazurkiewicz, organizator spektaklu.

(ak), fot. nadesłane

Z Płonnego do Sejmu

GMINA RADOMIN 31 stycznia uczniowie klas IV-VIII Szkoły Podstawowej im. Dziewanowskich w Płonnem udali się na wycieczkę do Warszawy



Wyjazd do stolicy był odpowiedzią na zaproszenie posła na sejm RP Zbigniewa Sosnowskiego, dzięki któremu dzieci mogły zwiedzić Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz spotkać się z parlamentarzystami. Po otrzymaniu przepustek i przejściu przez sejmowe bramki zostali powitani przez posła RP Zbigniewa Sosnowskiego oraz panią przewod-

nik, która oprowadziła wycieczkowiczów po budynku Sejmu.

– Na samym początku mogliśmy obejrzeć makietę budynków sejmowych oraz zapoznać się z historią polskiego parlamentu. Największym zainteresowaniem cieszyła się jednak sala obrad. Uczniowie dowiedzieli się, gdzie siedzą poszczególne kluby oraz najważniejsze

osoby parlamentu, jak wygląda codzienna praca posłów oraz ich udział w wielu komisjach. Pani przewodnik z zadowoleniem stwierdziła, że nasi uczniowie są dobrze zorientowani w kwestiach struktury i funkcji parlamentu oraz trójpodziału władzy, bowiem bezbłędnie odpowiadali na zadawane im pytania – mówi Dawid Stachowski, dyrektor SP



Płonne.

Wędrując po korytarzach sejmowych, uczniowie dotarli do pamiątkowych tablic, poświęconych nieżyjącym posłom. Byli też świadkami wywiadów, które odbywały się w strefie dziennikarzy. Podczas dalszego zwiedzania mogli zasiąść w fotelu wicemarszałka, poznać miejsce przebywania dziennikarzy oraz

zrobić zdjęcie przy wejściu do Senatu czy też na często oglądanych w telewizji sejmowych schodach.

– Serdecznie dziękujemy posłowi Zbigniewowi Sosnowskiemu za zaproszenie i wspólnie spędzony czas – podsumowuje młodzież szkolna z Płonnego.

(ak), fot. nadesłane



Młodzi gimnastycy wystartowali w Brodnicy

KOWALEWO POMORSKIE/REGION ➤ Czy można połączyć aktywność fizyczną ze sportem? Okazuje się, że tak. Można się było o tym przekonać w Brodnicy



W ostatnich dniach stycznia 23 zawodników należących do UKS „Orlik” i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Kowalewo Pomorskie brało udział w karnawałowych eliminacjach do Mistrzostw Polski Fit Kid Acro Dance w Brodnicy. Organizatorem wydarzenia było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Brodnica. W mistrzostwach wystartowało ponad 300 zawod-

ników i zawodniczek z całego kraju zrzeszonych w Polskim Związku Fit Kid.

Zawody odbyły się w karnawałowym nastroju i zostały zorganizowane na bardzo wysokim poziomie. Organizatorzy zadbali, aby nastrój karnawałowy i uśmiech zagościł na twarzach uczestników. Zawody okazały się świetnym sposobem na aktywne spędzenie soboty i połą-

czenie dobrej zabawy z rywalizacją sportową.

Kowalewscy zawodnicy zaprezentowali swoje umiejętności w dwóch kategoriach: No Stress i III klasie rozgrywkowej, a do zawodów przygotowały ich trenerki Jolanta Zaremska i Paulina Szymańska-Banicka.

Opr. (Szyw)
fot. UM Kowalewo pom.



W kategorii NO STRESS nasi zawodnicy zajęli następujące miejsca:

Maja Furmańska – I miejsce

Marta Huzior – I miejsce

Julita Okurowska – I miejsce

Zuzanna Rudzka – I miejsce

Zuzanna Taborek – I miejsce

Patryk Watras – I miejsce

Natalia Wudzińska – I miejsce

Patrycja Skorska – I miejsce

Julia Zegarska – I miejsce

Zofia Terpilowska – II miejsce

Zofia Gumowska – II miejsce

Julia Jarzyńska – II miejsce

Marcelina Kaczmarek – II miejsce

Amelia Bocianowska – II miejsce

Nadia Puwalska – II miejsce

Lena Wisińska – II miejsce

Agata Taborek – II miejsce

Julia Czołgowska – II miejsce

Miłosz Watras – II miejsce

Hanna Karpińska – III miejsce

Zuzanna Chmielewicz – III miejsce

Ksawery Brzuska – III miejsce

Oliwia Dzwonkowska – III miejsce

W kategorii IMPROVISATION:

Miłosz Watras – II miejsce

Patyk Watras – III miejsce

Zofia Terpilowska – VI miejsce

Julita Okurowska – VIII miejsce

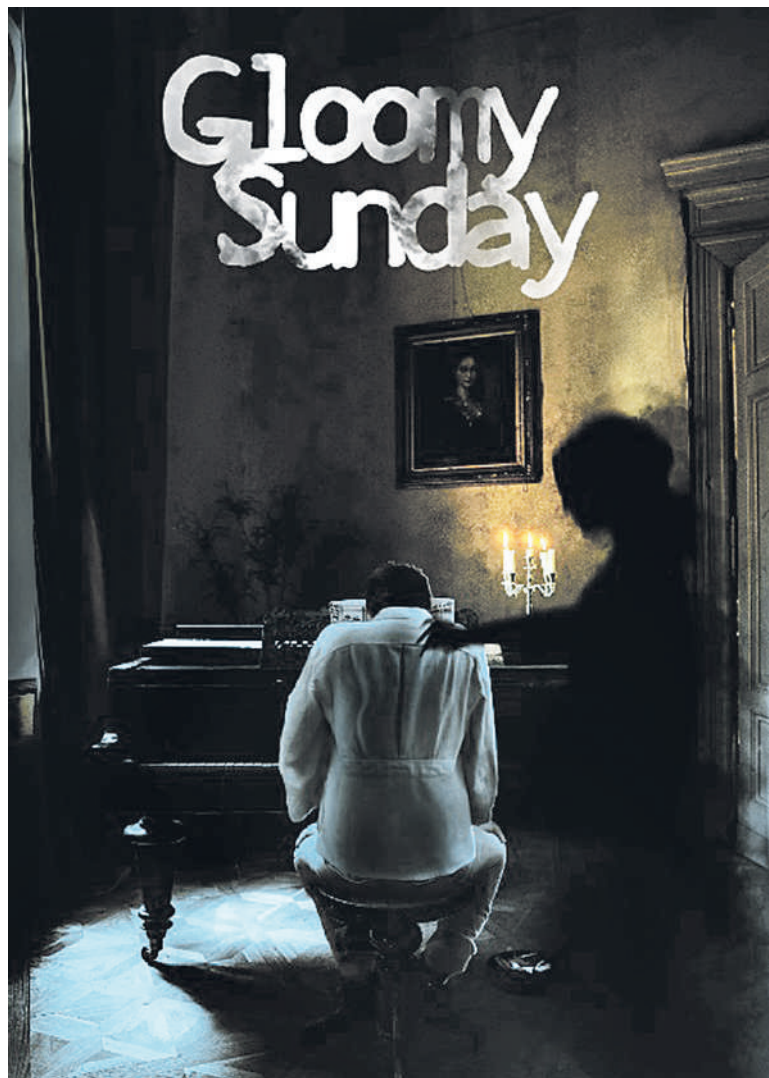
Natalia Wudzińska – VI miejsce

Julia Jarzyńska – VIII miejsce

Zuzanna Rudzka – X miejsce

Najsmutniejsza piosenka świata

XX WIEK ▶ „Szomorú vasárnap” to tytuł węgierskiej piosenki z 1933 roku, która według przekazów jest najbardziej depresyjnym utworem w historii – piosenką, przy której popełniło samobójstwo tysiące osób, w tym jej autor



„Szomorú vasárnap” to po polsku „Smutna niedziela”. Piosenka została napisana przez Węgra Rezső Seress, mieszkającego w Paryżu. Autor był świadkiem wielkiego krachu gospodarczego, który zmiotł z powierzchni ziemi wiele firm oraz gospodarstw. Stopa bezrobocia osiągnęła rekordowe poziomy, a do władzy zaczęli dochodzić politycy pokroju Mussoliniego, Stalina i innych autokratów. Sama piosenka miała także związek z osobistymi przeżyciami Seressa, który przeżył rozstanie z ukochaną. Piosenkę napisano w kluczu Cmoll, czyli jednym z najsmutniejszych. Utwór był tak rzewny i smutny, że początkowo nikt nie chciał go nawet wydać na płycie.

Chętni do wydania utworu znaleźli się, a niedługo później zaczęły krążyć pierwsze pogłoski o wpływie piosenki na psychikę. Nuty utworu zaczęto

znajdować przy zwłokach samobójców. Taka „popularność” wzmacniała ciekawość i piosenka docierała do coraz szerszego grona odbiorców, także za sprawą zagranicznych przeróbek. Gdy piosenka dotarła do Paryża, podczas jej wykonywania Ray Ventura wpadł na koszmarny, ale chwytliwy pomysł. Podczas pierwszego refrenu perkusista wstawał i odgrywał strzał ślepym nabojem w głowę, udając samobójstwo. W następnym refrenie trębacz wyjmował cyrkowy nóż i udawał wbijanie go w klatkę piersiową. Pod koniec piosenki kelner przynosił truciznę saksofoniście, a w efekcie koniec piosenki śpiewał już tylko wokalista – Ray Ventura, pozostając na scenie sam, bez jakiegokolwiek akompaniamentu.

W 1936 roku piosenka otrzymała angielską wersję, chociaż publiczne radio BBC w Londynie zakazało jej nada-

wania. Zakaz ten obowiązywał zwłaszcza w czasie II wojny światowej, by nie obniżać morale walczących żołnierzy. Autor piosenki Seress w czasie wojny cztery lata przebywał w obozie pracy. Po wojnie komuniści zakazali wykonywania jego utworów, a dodatkowo muzyka zupełnie zmieniła się. Wkraczała era rock n rolla. Smutne piosenki nikogo nie interesowały. Seress w ostatnich dniach swojego życia miał grać utwór „Smutna niedziela” od rana do wieczora, pozostając zamkniętym w swoim mieszkaniu. W końcu odebrał sobie życie.

Artykuły prasowe z lat 30. donosiły o przynajmniej 100 przypadkach samobójstw powiązanych z piosenką. Prawda jest jednak taka, że piosenka wybitnie źle trafiła w czas publikacji. Lata 30. były na Węgrzech okresem wielkiej biedy i żalu po upadku wielkiego kraju, który okrojono o 2/3 po zakończeniu I wojny światowej. Prawdą jest jednak, że BBC utrzymywał zakaz emisji piosenki aż do 2002 roku.

Polskim odpowiednikiem piosenki jest „Ta ostatnia niedziela”, jeden z hitów Jerzego Petersburskiego ze słowami Zenona Friedwalda. Utwór jest jednak utrzymany w konwencji tanga, a nie marsza pogrzebowego jak w przypadku węgierskiego oryginału. Niemniej „Ta ostatnia niedziela” jeszcze przed wojną została okrzyknięta „tangiem samobójców”. Aby wyrobić sobie własne zdanie, warto posłuchać utworu w wersji angielskiej (Gloomy sunday). Oto wolne tłumaczenie drugiej zwrotki piosenki: „Ta ostatnia niedziela, przyjdź do mnie kochanie. Będzie księżdz, będzie trumna, katafalk i czarny całun. Będą kwiaty dla ciebie, kwiaty na trumnę. Pod kwitnącymi drzewami odbędzie się ostatnią podróż. Me oczy będą otwarte, bym zobaczył Cię ostatni raz. Nie bój się ich, błogosławie Cię nawet po śmierci. W ostatnią niedzielę.”

(pw)

XX wiek

Portret posłów

W 1919 roku odbyły się wybory do Sejmu – pierwszego w odnowionej Polsce, która wciąż nie miała ukształtowanych granic. Oto posłowie z okolic Lipna i Rypina.

Okręg wyborczy nr 5 – Lipno i Rypin miał do wyboru 4 posłów. W obu powiatach powstało ponad 70 okręgów wyborczych. Dwukrotnie więcej w lipnowskim. Najwięcej głosów oddano na Polskie Stronnictwo Ludowe. W lipnowskim silny był także Związek Ludowo Narodowy. Jednym z posłów został Romuald Wasilewski z PSL Wyzwolenie. Był rolnikiem i przemysłowcem urodzonym w 1892 roku w Stalmierzu. Skończył szkołę Podstawową w Oborach i kursy rolnicze w Lipnie. Był członkiem Rady Narodowej w Sokołowie i członkiem sejmiku powiatowego. Lista organizacji do których należał, była bardzo długa. W czasie I wojny światowej zajmował się m.in. rozdzielaniem pomocy socjalnej. Przed wojną dbał o rozwój polskiego szkolnictwa. W czasie wojny był nawet ścigany przez Niemców za udział w Polskiej Organizacji Wojskowej.

Kolejnym posłem był Michał Jurkiewicz. Był członkiem zarządu kółek rolniczych i całkiem sporym rolnikiem – posiadał 70 mórg ziemi. Ukończył tylko szkołę elementarną. W tamtych czasach obecność księży w Sejmie

nie była niczym dziwnym. Jednym z nich był wybrany w okręgu Lipno-Rypin ks. Władysław Mąkowski. Wszedł on do Sejmu na miejsce doktora Franciszka Cieszewskiego, który zrzekł się mandatu. Urodził się w Węgrzynie pod Sierpcem. Był prefektem szkół i pracował w seminarium, i plockim gimnazjum.

Następnym posłem został Jan Woźnicki. Był on przedstawicielem PSL i nauczycielem ludowym. Urodził się w 1881 roku w Nieszawie. Ukończył seminarium nauczycielskie w Siennicy. Pisywał również do czasopism. W 1906 roku przesiedział przez 7 dni w więzieniu za „próbę spolszczenia” gminy. Był on także jednym z założycieli Związku Nauczycielstwa Polskiego. Był bardzo ciekawym posłem, który nie patrzył na partyjne barwy. Gdy przemawiał, rację przyznawały mu różne partie. W 1935 roku zniechęcony polityką powrócił do pracy w oświacie.

Jak widać, ówczesni posłowie nie byli zawodowymi politykami, a ich droga do Sejmu poprzedzona była wieloletnią pracą w regionie.

(pw)

XX wiek

Porozumienie ponad granicami

W okresie międzywojennym młodzież była przygotowywana do wojny, która mogła wybuchnąć w dowolnym momencie. W Golubiu przygotowywanie przez kilka lat kulało. Dopiero działalność władz miasta i „pożyczenie” instruktora poprawiło sytuację.

W Golubiu na początku lat 20. istniała tylko jedna organizacja, która skupiała młodzież wokół przysposobienia wojskowego. Była to drużyna harcerska, założona przez ucznia seminarium w Toruniu – Tadeusza Bieganowskiego. W 1927 roku do drużyny przydzielono oficera do spraw przysposobienia wojskowego, ale musiał on dojeżdżać z Torunia i przez to brakowało odpowiedniej dynamiki i rozwoju.

1 listopada 1928 roku w miasteczku osiedlił się instruktor przysposobienia wojskowego

Woźniak. Ale działał on w sąsiednim Dobrzyniu i powiecie rypińskim. Tak przebiegały wówczas granice okręgów wojskowych i województw. Dopiero starania burmistrza Golubia i kierownika szkoły doprowadziły do tego, że wyjątkowo instruktor z innego obwodu wojskowego mógł zacząć prowadzić zajęcia także w Golubiu.

Instruktor – sierżant 67. Pułku Piechoty Władysław Woźniak zaczął działać bardzo sprawnie. Regularnie urządzało zbiórki i ćwiczenia.

(pw)

Największe katastrofy morskie

XX WIEK ▶ 30 stycznia 1945 roku na Bałtyku miała miejsce największa katastrofa morska w historii – zatopiony został statek M/S „Wilhelm Gustloff”. Kilka dni później – 10 lutego Rosjanie zatopili kolejny niemiecki statek S/S „Stauben”. W pierwszej katastrofie zginęło 6600 osób, a w drugiej 4500 osób. Oba statki zatopił ten sam rosyjski okręt podwodny



SS General von Steuben został zwodowany w 1922 roku, a zatopiony 10 lutego 1945 roku



M/S „Wilhelm Gustloff” został zwodowany w 1937 roku, a zatopiony 30 stycznia 1945 roku

30 stycznia 1945 roku na Bałtyku miała miejsce największa katastrofa morska w historii. W rejonie Ławicy Słupskiej został zatopiony M/S „Wilhelm Gustloff”. Statek został zwodowany w stoczni Blohm und Voss w Hamburgu w 1937 roku. Został nazwany na cześć zastrzelonego rok wcześniej szefa oddziału NSDAP w Szwajcarii, Wilhelma Gustloffa. Śmierć Gustloffa wykorzystano propagandowo, ukazując go jako męczennika ruchu nazistowskiego. Stała się także jedną z przyczyn pogromu, znanego jako noc kryształowa.

Od momentu wejścia do służby jako statek pasażerski (15 marca 1938 roku) do września 1939 roku „Gustloff” odbył 50 rejsów, w tym na Półwysep Apeniński, Maderę i do Norwegii. Był kluczowym statkiem nazistowskiej organizacji „Kraft Dur Freude” (Siła przez Radość), odpowiedzialnej za organizowanie imprez turystycznych i sportowych. W ekskluzywnych warunkach fundowano robotnikom pracującym w III Rzeszy bezpłatne rejsy wa-

kacyjne po Morzu Śródziemnym.

We wrześniu 1939 roku pełnił funkcję okrętu szpitalnego, jednostki transportowej i pomocniczej. Zamontowano na jego pokładzie działka przeciwlotnicze i wyrzutnie bomb głębinowych. Do 1945 roku cumował w Gdyni.

W związku z postępującą ofensywą wojsk Armii Czerwonej rozpoczęto masową ewakuację ludności niemieckiej z terenów Prus Wschodnich. W swój ostatni rejs „Gustloff” wyruszył z Gdyni w dniu 30 stycznia 1945 roku. Do eskorty przydzielono mu torpedowiec „Löwe”. O godz. 21:16 „Gustloff” został trafiony trzema torpedami, wystrzelonymi z pokładu sowieckiego okrętu podwodnego „S-13” pod dowództwem komandora podporucznika Aleksandra Marineski. Pierwsza rozerwała dziób okrętu, dwie kolejne trafiły w maszynownię i burtę na wysokości basenu pływackiego. W przeciągu 65 minut od trafienia, około godziny 22.25, „Gustloff” całkowicie zatonął. Wedle badań asystenta ochmistrza statku ocalałego z katastrofy, Hein-

za Schöna, na pokładzie miało zginąć ok. 6,6 tys. osób. Z kolei wedle depezy nadanej z jednostki po wypłynięciu z Gdyni na pokładzie miało znajdować się ok. 10 tys. osób. Wedle relacji recepcjonistki na statku, przy spisywaniu osób wchodzących na pokład w dniu 29 stycznia, po przekroczeniu liczby 8 tys. uciekinierów zabrakło zeszytów do notowania nazwisk i wpuszczano osoby bez liczenia.

Jedynie 1215 rozbitków ocalało z katastrofy, za sprawą podjęcia ich przez wezwane na pomoc niemieckie jednostki. Zatopienie „Gustloffa” było zgodne z Traktatem w sprawie ograniczenia uzbrojenia morskiego z 25 marca 1936 roku. Głosił on m.in. możliwość storpedowania jednostki pomocniczej idącej w konwoju okrętów wojennych.

„Gustloff” leży na dnie Morza Bałtyckiego w odległości ok. 45 mil na północny wschód od Łeby. W latach 60. XX wieku wrakiem żywo interesowali Rosjanie. Domniemano, iż na pokładzie statku w styczniu 1945 roku

załadowano przed wypłynięciem w ostatni rejs skrzynie skrywające elementy wyposażenia słynnej Bursztynowej Komnaty.

W 1994 roku Polska uznała wrak „Wilhelma Gustloffa” za mogiłę wojenną, co jest obarczone zakazem penetracji podwodnej wraku i nurkowania w promieniu 500 metrów od jego lokalizacji. Kilka dni później – 10 lutego 1945 roku na Bałtyku został zatopiony kolejny niemiecki statek przewożący uciekinierów z Prus Wschodnich – „Steuben”.

W swój ostatni rejs „Steuben” wyruszył z Piławy (Bałtyjsk) do Swinemünde (Świnoujście) 9 lutego 1945 roku. Na jego pokładzie znajdowali się m.in. czynni oficerowie SS wraz z rodzinami oraz kadeci marynarki wojennej. Płynący bez zaciemnienia statek był eskortowany przez torpedowiec T 196, okręt pomocniczy TF-10. Wykryty przez sowiecki okręt podwodny S-13 dowodzony przez wspomnianego wcześniej kmdr. ppor. Aleksandra Marineskę. 10 lutego 1945 r. o godzinie 0:50, na północ od Ławicy Słupskiej,

został trafiony dwiema torpedami. Pierwsza z nich uderzyła poniżej pomostu, zaś druga w kotłownię. Powstała ogromna panika. Nie było żadnej możliwości zorganizowania ewakuacji i ratunku. Po 3 minutach kotły zaczęły eksplodować, a statek stanął w płomieniach. Po 5 minutach statek leżał na prawej burcie. W tych warunkach załoga nie była w stanie spuścić łodzi ratunkowych z powodu braku czasu, a także dlatego, że żurawiki były pokryte lodem. Po 7 minutach „Steuben” poszedł na dno. Torpedowiec T 196 uratował łącznie około 300 osób, z których ponad połowę stanowili żołnierze. Zginęło około 4500 osób.

26 maja 2004 roku polski okręt ORP „Arctowski” odnalazł wrak „Steubena”. Wrak jest mogiłą wojenną, z tego powodu w promieniu 500 m od niego zabronione jest nurkowanie, jednakże zakazy te są łamane, a elementy wraku rozkradane. Legalnie odbywają się jedynie badawcze wyprawy nurkowe na wrak.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń
Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku
*Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Życie pełne konfliktów

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Współczesne życie pełne jest różnego rodzaju konfliktów. Czy muszą one powstawać i jak je rozwiązywać?



Ostatni wykład dla słuchaczy golubskiego oddziału Uniwersytetu Trzeciego Wieku był bardzo intrygujący. Tytuł wykładu brzmiał „Konflikty w życiu i ro-

dzinie – jak je rozwiązywać i jaki mają wpływ na nasze życie”. Z ogromnym zainteresowaniem tego wykładu wysłuchali słuchacze, a wygłosił go mgr Dominik

Nowak, który rozważał relacje międzyludzkie dawniej i dzisiaj. Jak bardzo zmieniamy się wszyscy, szczególnie młodzież, pod wpływem wszechogarniającej techniki? Wirtualny świat często zastępuje ten rzeczywisty, wywołując konflikty w życiu i rodzinie.

Można jednak, co wyraźnie podkreślał wykładowca, korzystając z dobrodziejstw współczesnego świata, zachować wartości najbardziej istotne. Następne spotkanie już 7.02.2024, na którym wykład zatytułowany „Świat oszalał. Czy zawsze tak było?” wygłosi dr Katarzyna Grysińska-Jarmuła.

Opr. (Szyw), fot. MiBPB

Golub-Dobrzyń

Wizyta u najmłodszych

Pod koniec stycznia starszy bibliotekarz Kamila Kornacka odbyła wizytę w Przedszkolu Publicznym nr. 2 im. Marii Konopnickiej w Golubiu-Dobrzyniu.



Dzieci z grupy Pszczółki dowiedziały się kim jest bibliotekarz. Zostały im wyjaśnione podstawowe pojęcia związane

z pracą bibliotekarza takie jak: biblioteka, czytelnik czy wypożyczanie książek. A także co trzeba zrobić aby zostać czy-

telnikiem. Poznali również akcję Mała Książka – Wielki Człowiek.

Dowiedziały się także jak należy zachowywać się w bibliotece oraz jak nie wolno postępować z książkami. Obejrzały książeczki jakie bibliotekarka przyniosła do prezentacji. Dzieci cierpliwie wysłuchały wiersza pt. „O smutnej Książeczce” autorstwa Olgi Adamowicz oraz książeczki pt. Jadzia Pętka zostaje z nianią autorki Barbary Supeł.

Czy warto jest „inwestować w najmłodszych”? Na pewno tak.

Opr. (Szyw)
fot. Internet

Golub-Dobrzyń

O byłym prezydencie

Czym jest książka? Czy przeniesienie nas w inny świat, wymyślony przez autora? Może to jednak garść wiedzy przydatna w naszym życiu?



Aleksandra Kwaśniewskiego nikomu nie trzeba przedstawiać. To doświadczony i ceniony polityk, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-2005. Udzielił niedawno, po raz pierwszy wywiadu dziennikarzowi Newsweek Polska Aleksandrowi Kaczorowskiemu. Opowiada nie tylko o swojej prezydenturze, o swoich bezspornie historycznych dla Polski dokonaniach, o działalności na arenie polskiej i międzynarodowej.

Z właściwą dla siebie swadą rozmawia o swoim życiu prywatnym, rodzinie, przyjaźniach, o swojej miłości do psów, za których wielbiciela się uważa. Z sentymentem wspomina dzieciństwo, z uśmiechem – czasy studenckie... Nie zabraknie tu również ciekawostek o politykach i życiu na tzw. „salonach”. Zapewniam, że warto zapoznać się z tą publikacją.

Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C**
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

KamPio Catering

f kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Na budowie albo w klubie zamiast w łóżku

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych podsumował wyniki kontroli zwolnień lekarskich prowadzonych w 2023 roku. Wskutek tego do ZUS-u wróciło niemal 177 mln zł, z czego 8,8 mln zł z województwa kujawsko-pomorskiego

– Tylko w ubiegłym roku w całym kraju Zakład Ubezpieczeń Społecznych skontrolował 461,2 tys. zwolnień lekarskich. To wzrost o 7,3 proc. w stosunku do 2022 roku. W ich następstwie zakwestionował 28,9 tys. świadczeń chorobowych na kwotę 29 mln 273 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Były to zarówno kontrole prawidłowości orzekania o niezdolności do pracy, czyli weryfikacja przez lekarza orzecznika ZUS-u czy osoba na zwolnieniu jest nadal chora, a zwolnienie zasadne, jak i kontrole ubezpieczonych co do prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy zgodnie z ich celem. Taką kontrolę wykorzystywania zwolnień mogą również przeprowadzić pracodawcy, którzy zgłaszają do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych – dodaje rzeczniczka.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma również obowiązek obniżyć wysokość świadczeń chorobowych do 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego. Z tego powo-



du w ubiegłym roku obniżono wypłaty o 147 mln 677 tys. zł. Niższe świadczenie otrzymało 96,5 tys. osób. Skutki finansowe kontroli w 2023 roku wyniosły łącznie 176 mln 953 tys. zł. Dla porównania w 2022 roku była to kwota 153 mln 362 tys. zł.

Wyniki kontroli zwolnień w Kujawsko-Pomorskiem

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2023 roku dwa oddziały ZUS-u (bydgoski i toruński) przeprowadziły blisko 33,9 tys. kontroli zwolnień, czyli o 1,4 tys. więcej niż w 2022 roku. W efekcie wy-

dano 1,5 tys. decyzji, a kwota wstrzymanych z tego tytułu świadczeń chorobowych wyniosła 1 mln 467 tys. zł. ZUS obniżył także wysokość świadczeń po ustaniu zatrudnienia na kwotę 7 mln 415 tys. zł. Dotyczyło to 3,2 tys. osób. W sumie na Kujawach i Pomorzu w ubiegłym roku wstrzymano lub obniżono świadczenia chorobowe na kwotę 8 mln 883 tys. zł. W 2022 roku łączna kwota cofniętych lub obniżonych świadczeń w regionie przekroczyła 8,1 mln zł.

Osoby, które niewłaściwie korzystają ze zwolnienia lekar-

skiego, muszą liczyć się z tym, że stracą prawo do świadczenia chorobowego za cały okres kontrolowanego zwolnienia. W takich sytuacjach ZUS wstrzymuje wypłatę świadczenia, a jeżeli zostało już wypłacone, nakazuje jego zwrot. Natomiast przy kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy, jeśli okaże się, że osoba sprawdzana przez lekarza orzecznika ZUS-u jest już zdrowa, to dochodzi do skrócenia zwolnienia lekarskiego. W takiej sytuacji ubezpieczony zachowuje prawo do świadcze-

nia chorobowego tylko do dnia badania.

Na czym przyłapali osoby „chore”?

Pewien pan w trakcie świadczenia rehabilitacyjnego wykonywał prace remontowe budynku wielorodzinnego. Świadczenie było przyznane w związku ze schorzeniem kręgosłupa. Ubezpieczony mimo, że był widziany przez osoby kontrolujące przy remontowanym budynku, zaprzeczał, że pracuje. ZUS nie dał wiary wyjaśnieniom i odmówił prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Inny pan w czasie zwolnienia lekarskiego wyjechał na jednodniową wycieczkę do Pragi i wstawił zdjęcia na portalu społecznościowym. Jeden z mieszkańców naszego regionu na zwolnieniu pomagał osobom trzecim w pracach budowlanych, inny przy organizacji imprez kulturalnych, np. koncertów, festynów. Kolejny ubezpieczony zamiast na zwolnieniu się leczyć, pracował jako DJ w klubie. Z kolei lekarz przebywający na zwolnieniu lekarskim z powodu konieczności sprawowania opieki nad chorym dzieckiem, wystawił zwolnienie lekarskie „na telefon” na prośbę członka rodziny dla osoby trzeciej.

(red), fot. ZUS

Region

Wnioski o 800 plus na nowy okres

Pierwsze wnioski o świadczenie wychowawcze 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca, wpłynęły już do ZUS-u. Rodzice składają je m.in. za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS czy Platformy Usług Elektronicznych ZUS.

Świadczenie wychowawcze przyznawane jest na każde dziecko w wieku do ukończenia 18 lat, bez względu na dochód osiągany przez rodzinę. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennej nad dzieckiem – 400 zł. – Prawo do 800 plus ustalane jest na okres od 1 czerwca do 31 maja następnego roku. Jednak aby świadczenie było wypłacone od początku, czyli od czerwca 2024 r., rodzic wniosek musi złożyć do końca czerwca 2024 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-

pomorskiego.

By nie mieć przerwy w wypłacie 800 plus, poprawny i kompletny wniosek o świadczenie warto złożyć do końca kwietnia. Wówczas pierwsze świadczenie z nowego okresu zostanie wypłacone jeszcze w czerwcu. Jeśli rodzic złoży wniosek w maju czy czerwcu, to wypłata pojawi się na koncie odpowiednio później.

Jak złożyć wniosek?

Rodzice mają do wyboru kilka kanałów elektronicznych, za pomocą których mogą złożyć wniosek o 800 plus: aplikację mobilną mZUS, PUE ZUS,

portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. ZUS zachęca do składania wniosków o świadczenie 800 plus przez aplikację mobilną mZUS. Po zainstalowaniu jej na swoim smartfonie czy tablecie, złożenie wniosku potrwa zaledwie kilka minut tym bardziej, że można utworzyć nowy wniosek na podstawie poprzedniego, jeśli taki był składany czy to przez aplikację, czy PUE ZUS. Większość danych uzupełni się automatycznie. Dzięki temu nie trzeba wpisywać ich ręcznie. Jeśli coś się zmieniło, zawsze można edytować wniosek przed wystaniem.

W aplikacji mobilnej mZUS można również złożyć wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy, czy żłobkowe.

800 plus dla obcokrajowców

Świadczenie wychowawcze przysługuje zamieszkałym w Polsce obywatelom UE i cudzoziemcom, o ile mają legalny pobyt w Polsce wraz z dostępem do polskiego rynku pracy. Do wniosku powinni dołączyć dokument potwierdzający legalność pobytu w Polsce wraz z dostępem do rynku pracy, np. kartę pobytu z adnotacją „dostęp do rynku pracy”. Oby-

watele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi i uzyskali legalny pobyt w naszym kraju na podstawie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, wniosek o świadczenie powinni złożyć na specjalnie przygotowanym formularzu SW-U, który jest dostępny w języku ukraińskim. Wniosek ten można złożyć poprzez PUE ZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną.

(red)

Składka zdrowotna dla przedsiębiorców

REGION ➤ Wysokość składki zdrowotnej dla przedsiębiorców jest zróżnicowana. Oblicza się ją w zależności od formy opodatkowania. Inaczej podstawę ustalają przedsiębiorcy opodatkowani na zasadach ogólnych (według skali podatkowej oraz podatkiem liniowym), inaczej ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, czy opodatkowani w formie karty podatkowej, a w jeszcze inny sposób pozostałe osoby prowadzące pozarolniczą działalność

W przypadku osób rozliczających się na zasadach ogólnych składka zdrowotna obliczana jest od dochodu za poprzedni miesiąc. Przy czym stopa procentowa składki dla przedsiębiorców stosujących skalę podatkową wynosi 9 proc., a dla podatku liniowego – 4,9 proc. – Co ważne minimalna wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może być niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia, jakie obowiązuje w pierwszym dniu roku składkowego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Rok składkowy trwa od 1 lutego danego roku do 31 stycznia roku następnego. A zatem składka zdrowotna za styczeń 2024 r. nie może być niższa niż 314,10 zł (tj. 9 proc. składki obliczonej od podstawy wymiaru 3490 zł), a za miesiące od lutego 2024 r. do stycznia 2025 r. nie może być niższa niż 381,78 zł (tj. 9 proc. od podstawy wymiaru 4242 zł). W ubiegłym roku minimalna składka za styczeń wynosiła 270,90 zł a za m-cie luty-grudzień 314,10 zł – dodaje

je rzeczniczka.

Składka zdrowotna przy ryczałcie

Dla przedsiębiorców opodatkowanych ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne zależy od przychodu i przeciętnego wynagrodzenia w IV kwartale poprzedniego roku. Jeśli przychody z działalności gospodarczej nie przekroczyły od początku roku 60 tys. zł, to podstawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 60 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale poprzedniego roku. W przypadku uzyskania przychodów powyżej 60 tys. zł, ale nie więcej niż 300 tys. zł do wyliczenia podstawy wymiaru składki zdrowotnej zostanie przyjęte 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Natomiast jeżeli przychody przekraczają 300 tys. zł, to podstawa zostanie wyliczona od 180 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Średnie wynagrodzenie za IV kwartał 2023 r. w sektorze przedsiębiorstw włącznie z wypłatami z zysku, wyniosło 7 767,85 zł. A zatem składka zdrowotna dla ryczałtu ewi-

dencjonowanego w 2024 r. wynosi: 419,46 zł – do 60 tys. zł przychodu (w 2023 r. było 376,16 zł); 699,11 zł – w przedziale 60 tys. zł a 300 tys. zł przychodu (w 2023 r. było 626,93 zł); 1258,39 zł – powyżej 300 tys. zł przychodu (w 2023 r. było 1128,48 zł).

Co ważne, przedsiębiorca, który przez cały poprzedni rok kalendarzowy prowadził działalność gospodarczą i przychody z tej działalności były opodatkowane na zasadach ogólnych lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych może przy określaniu wysokości miesięcznej podstawy wymiaru zadeklarować chęć opłacania składki na podstawie kwoty przychodów uzyskanych w poprzednim roku kalendarzowym. Deklarację tą składa w dokumentach rozliczeniowych za styczeń danego roku. I tak: jeżeli w poprzednim roku jego przychody przekroczyły 300 tys. zł oraz zadeklarował opłacanie na podstawie przychodów z poprzedniego roku, to przez cały rok 2024 będzie opłacał składkę w wysokości 1258,39 zł.

Karta podatkowa

Dla przedsiębiorców opodatkowanych kartą podatkową, podstawą

wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne jest kwota minimalnego wynagrodzenia, które obowiązuje 1 stycznia danego roku. Stopa procentowa składki wynosi 9 proc. To oznacza, że dla tej grupy przedsiębiorców składka na ubezpieczenie zdrowotne za każdy miesiąc 2024 r. wynosi 381,78 zł (4242 zł × 9 proc. = 381,78 zł).

Składka dla pozostałych prowadzących działalność

Osoby, które prowadzą pozarolniczą działalność i nie osiągają przychodów z działalności gospodarczej np. wspólnicy określonych spółek, składkę zdrowotną będą opłacać od 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale poprzedniego roku (w 2024 r. – 7767,85 zł). Dla tej grupy osób, składka zdrowotna w 2024 r. wyniesie 699,11 zł (7767,85 zł × 9 proc. = 699,11 zł). Taką składkę zapłacą również twórcy, artyści, o ile nie jest to ich przedmiotem działalności. W 2023 r. składka wynosiła 626,93 zł.

Z kolei dla osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność albo z osobami korzystającymi z ulgi na start

wskaznik procentowy składki zdrowotnej wynosi 9 proc., a składka zdrowotna w 2024 r. wynosi 524,33 zł. Liczona jest od 75 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale poprzedniego roku. A zatem podstawę stanowi kwota 5 825,89 zł (7767,85 zł × 75 proc. = 5 825,89 zł). W 2023 r. składka wynosiła 470,20 zł.

Osoby uzyskujące przychody z działalności gospodarczej, które stosują opodatkowanie na zasadach ogólnych lub ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, muszą pamiętać o rozliczeniu rocznym, które należy złożyć wraz z dokumentami rozliczeniowymi za kwiecień 2024 r. Co do zasady przedsiębiorca oblicza składki co miesiąc od miesięcznej podstawy wymiaru, ale po zakończeniu roku ustala dodatkowo wysokość składki rocznej od rocznej podstawy jej wymiaru. Tak obliczona składka roczna może być wyższa lub niższa od sumy składek opłaconych miesięcznie. W tej sytuacji przedsiębiorca będzie musiał dopłacić powstałą różnicę albo będzie mógł wystąpić o zwrot nadpłaty.

(red)

Region

Renta socjalna nie zależy od stażu pracy

Renta socjalna jest świadczeniem, którego przyznanie nie zależy od stażu pracy, czy przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Trzeba jednak spełnić określone warunki, by móc ją pobierać.

W całym kraju rentę socjalną z ZUS-u pobiera 293 tys. osób, w województwie kujawsko-pomorskim ponad 18,5 tys. Finansowana jest z budżetu państwa, a nie z FUS. – Obecnie renta socjalna wynosi 1588,44 zł brutto. Świadczenie podlega corocznej waloryzacji od 1 marca. Przyznawana jest na wniosek, po spełnieniu określonych warunków – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Rentę socjalną mogą otrzymać osoby pełnoletnie, u których lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS stwierdzi całkowitą niezdolność do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18. roku życia; w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed

ukończeniem 25. roku życia; w trakcie kształcenia w szkole doktoranckiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Za osobę pełnoletnią uważa się nie tylko osobę, która ukończyła 18 lat, ale również kobietę, która zawarła związek małżeński po ukończeniu 16 lat.

Świadczenie może być przyznane na stałe, gdy całkowita niezdolność do pracy jest trwała. Rentę socjalną można też otrzymać na czas określony, gdy niezdolność do pracy jest okresowa. Przyznanie i pobieranie renty socjalnej nie jest uzależnione od spełnienia warunków przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Renta przysługuje m.in. osobom posiadającym obywatelstwo polskie, które przebywają czasowo za granicą na przykład

w celu nauki lub odwiedzin rodziny.

Czy na rencie socjalnej można pracować?

Osoby, które pobierają rentę socjalną, mogą podejmować pracę zarobkową. Muszą jedynie pamiętać o obowiązujących progach przychodu, które powodują zmniejszenie bądź zawieszenie wypłaty świadczenia. Limity zarobkowe zmieniają się co 3 miesiące. Od grudnia 2023 r. do lutego 2024 r. granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 5036,50 zł brutto. Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie spowodują zmniejszenia wypłaty przez ZUS renty. Natomiast, żeby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód nie powinien być wyższy niż 9353,50 zł brutto.

Kiedy nie przysługuje renta socjalna

Renta socjalna nie będzie przysługiwać osobie, która ma ustalone prawo między innymi do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, świadczenia przedemerytalnego, zasiłku przedemerytalnego lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy pobiera świadczenia o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych. Renta nie będzie przysługiwać także osobie, która jest właścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha przeliczeniowych. Renta socjalna nie będzie przysługiwać także w okresie tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności.

Jeżeli wnioskodawca ubiega się o rentę socjalną i jednocześnie jest uprawniony do renty rodzinnej, której wyso-

kość nie przekracza 200 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, to przysługuje mu prawo do obydwu tych świadczeń. – Łączna wysokość renty rodzinnej i renty socjalnej nie może przekraczać 200 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Jest to aktualnie kwota 3176,88 zł brutto (do 29 lutego br.). Jeśli łączna kwota obu świadczeń przekroczy 3176,88 zł brutto, ZUS obniży rentę socjalną. Obniżona renta socjalna nie może być jednak niższa niż 10 proc. najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy, czyli 158,44 zł brutto. Jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200 proc. najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy, renta socjalna nie będzie przysługiwać – wyjaśnia rzeczniczka.

(red)

Mistrzowie powiatu wyłonieni

SIATKÓWKA ▶ Uczennice Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskim oraz uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu zostali triumfatorami w mistrzostwach powiatu golubsko-dobrzyńskiego w piłce siatkowej dla dziewcząt i chłopców z rocznika 2004 i młodszy



W czwartek (1 lutego) w hali sportowej w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się mistrzostwa powiatu golubsko-dobrzyńskiego w piłce

siatkowej dla dziewcząt i chłopców z rocznika 2004 i młodszy. W zmaganiach brały udział 2 zespoły dziewcząt i 2 zespoły

chłopców.

W grupie dziewcząt zwyciężyły uczennice z Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskim, nato-

miast mistrzami powiatu zostali reprezentanci Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu. Pierwszy spraw-

dzan na wyższym szczeblu będzie miał miejsce w Rypinie, na początku marca.

(Szyw), fot. SP

Klasyfikacja końcowa zawodów

Dziewczęta z rocznika 2004 i młodszy:

1. miejsce – Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim
2. miejsce – Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu

Chłopcy z rocznika 2004 i młodszy:

1. miejsce – Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu



Rekreacja

Pierwsze biegi EnDo

Początek roku to dla golubskiej grupy odpoczynek, większość biegaczy robiła tzw. roztrenowanie, aby odpocząć, zregenerować siły, mięśnie i stawy przed nadchodzącym nowym sezonem biegowym.



Oczywiście roztrenowanie to nie jest całkowita rezygnacja z aktywności. – Część z nas jeździła na basen, siłownię, korzystaliśmy ze spacerów, ćwiczyliśmy w domach. Takie roztrenowanie trwało od 2 do 3 tygodni, to czas jest idealny, aby odpocząć od biegania. Nie ma

co się martwić o naszą kondycję po powrocie do biegania, gdyż już kilka treningów wystarczy, aby nasz organizm zaadaptował się do tej kondycji z przed roztrenowania – mówi Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

Rok 2024 zaczęli od spokoj-

nych startów w biegach WOŚP w Radominie i Ostrowitem Golubskim. W Radominie wystartowała dwójka biegaczy: Rafał Dudziak i Paulina Wierzbowska. Rafał zajął 1. miejsce open, a Paulina 2. miejsce wśród kobiet. Oboje wystartowali na dystansie 10 km.



Natomiast na bieg w Ostrowitem wybrała się czwórka biegaczy EnDo: Natalia Krępec, Krzysztof Korczak, Mariusz Foksiński i Sławek Karpiński. Był to symboliczny bieg, bez pomiaru czasu.

Odbywał się również trening biegowy po trasie torów kole-

jowych, gdzie swój udział mieli Justyna Piotrowicz i Sławek Karpiński, również z EnDo Golub-Dobrzyń. – Sezon biegowy dla naszej grupy powoli będzie się rozkręcał, najbliższe starty mamy już w lutym – zapowiada Piskorski.

(ak), fot. nadesłane